

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

10. posiedzenia, 2. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 6. lutego 1897.

T R E Ś Ć :

Spis petycyj.

Przemowa p. d'Abancourta na poparcie petycji nr. 2.035.

Wniosek p. Małachowskiego w sprawie poboru opłat spadkowych na rzecz gminy m. Lwowa.

Wniosek p. Małachowskiego w sprawie wydania kraj. ustawy o opiece nad ubogimi.

Uchwała co do traktowania petycyj tyczących się budżetu.

Urlop p. Sozańskiego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Horodence na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 18.000 zł. celem pokrycia reszty kosztów budowy drogi powiatowej z Niezvisk do Obertyna.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia uchwały sejmowej z 8. lutego 1895 co do kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany postanowień uchwał sejmowych z 8. lutego 1895, 7. lutego 1896 i 8. lutego 1896 co do poparcia budowy kolei lokalnej Chabówka-Nowy Targ-Zakopane.

Pierwsze czytanie wniosku posła Milana o zniesieniu w budżecie szkolnym kredytu na konferencye okręgowe i użycia uzyskanej w ten sposób oszczędności na polepszenie plac nauczycieli.

Pierwsze czytanie wniosku posła Styły o zmianę ustawy z dnia 2. lutego 1892 l. 17 Dz. u. kr. w tym duchu, by obowiązek utrzymania akuszerok okręgowych został zniesiony.

Sprawozdanie komisji przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie popierania przemysłu krajowego.

Wnioski pp. Szczepanowskiego, Średniewskiego i Merunowicza.

Przyjęcie takowych wraz z wnioskami komisji.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji przemysłowej z petycji Jana Trembeckiego, majstra lakierniczego we Lwowie o udzielenie subwencji z funduszu przemysłowego.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego z petycji miasta Rohatyna o wyjednanie Najwyższej sankcyi dla ustawy krajowej z r. 1895 o regulacyi środkowej części Gniłej Lipy.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego z petycji gmin i obszarów dworskich powyżej Podgórze, oraz miasta Podgórze o obwałowanie Wisły i regulacyę Wilgi i Skawinki.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego, z petycji miasta Żydaczowa o regulacyę rzeki Stryja.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego z petycji gminy miasteczka Maków o regulacyę rzeki Skawy.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego z petycji gmin Łącko i Łączki o regulacyę potoków Czarna Woda i Lichnia.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego z petycji gminy Mikuszowice o obwałowanie rzeki Raby.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji sanitarnej z petycji Rady powiatowej w Przemyślanach o uznanie szpitala powiatowego w Przemyślanach powszechnym i publicznym.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji p. Maryi z Komarów Rydlowej o udzielenie zasiłku w kwocie 500 zł.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji p. Antoniego Bilińskiego o policzenie mu w drodze łaski czasu służby spędzonej w charakterze sekretarza Rady powiatowej do emerytury.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej w przedmiocie podania p. Leona Paszkowskiego prow. referenta dla spraw kolejowych przy Wydziale krajowym o veniam aetatis et studiorum.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej w przedmiocie podania p. Maurycego Machalskiego, starszego inżyniera w krajowym biurze kolejowym, o veniam aetatis.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej w przedmiocie podania p. Romana Bobrowskiego, inżyniera I. klasy przy Wydziale krajowym o veniam aetatis.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej w przedmiocie podania p. Andrzeja Iniał, asystenta rachunkowego krajowego biura kolejowego o veniam aetatis.

Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej z petycji gminy Podsosnowa, pow. Bobreckiego, w sprawie rzekomo nieprawidłowego wydzierżawienia prawa polowania na gruntach tej gminy.

Wniosek p. Małachowskiego z projektem zmiany niektórych postanowień statutu m. Lwowa.

Interpelacya p. Kramarczuka w sprawie parafialnej gm. Brzeszcza pow. Bialskiego.

Interpelacya p. Warzechy w sprawie niedokończonych wyborów Rady pow. w Pilźnie.

Interpelacya p. Potoczka w sprawie gwałtów żołnierskich w Żółtkwi.

Interpelacya p. Krempey w sprawie niszczenia lasów w pow. Ropczyckim, Tarnobrzeskim i Mieleckim.

Porządek dzienny 11. posiedzenia.

(Początek posiedzenia o godz. 10 min. 40 przed południem).

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. **Badeni**, marszałek krajowy.

Sekretarze pp.: **Karatnicki**, **Niezabitoski** Stanisław, **Urbański**.

Ze strony c. k. Rządu: **Włodzimierz** hr. **Łoś**, c. k. radca dworu.

Obecnych posłów 121.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół 8. posiedzenia uważam za przyjęty, ponieważ żadnych zarzutów nie wniesiono, protokół 9. po-

siedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzenia. — Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Spis petycji wniesionych do Sejmu po dzień 6. lutego 1897.

1897. L. s. 2097. Wydział powiat. w Rawie ruskiej, przez p. Fr. Jędrzejowicza, o utworzenie Sądu obwodowego z siedzibą w Rawie ruskiej.

1898. L. s. 2098. Gmina Monasterek, przez tegoż p., j. w.

1899. L. s. 2099. Gmina Poddubce, przez tegoż p., j. w.

1900. L. s. 2100. Gmina Potylicz, przez tegoż p., j. w.

1901. L. s. 2101. Gmina Nowosiółki, przez tegoż p., j. w.

1902. L. s. 2102. Gmina Rrzeczyca, przez tegoż p., j. w.

1903. L. s. 2103. Gmina Nowosiółki kardynałskie, przez tegoż p., j. w.

1904. L. s. 2104. Gmina Niemirów, przez tegoż p., j. w. z

1905. L. s. 2105. Gmina Basznia dolna, przez tegoż p., j. w.

1906. L. s. 2106. Gmina Basznia górna, przez tegoż p., j. w.

1907. L. s. 1107. Gmina Prusno nowe przez tegoż p., j. w.

1908. L. s. 2108. Gmina Prusno stare, przez tegoż p., j. w.

1909. L. s. 2109. Gmina Huta stara, przez tegoż p., j. w.

1910. L. s. 2110. Gmina Łukawica, przez tegoż p., j. w.

1911. L. s. 2111. Gmina Łuwca, przez tegoż p., j. w.

1912. L. s. 2112. Gmina Podomszyna, przez tegoż p., j. w.

1913. L. s. 2113. Gmina Borowa góra, przez tegoż p., j. w.

1914. L. s. 2114. Gmina Cieszanów, przez tegoż p., j. w.

1915. L. s. 2115. Gmina Kadłubiska przez tegoż p., j. w.

1916. L. s. 2116. Gmina Narol wieś, przez tegoż p., j. w.

1917. L. s. 2117. Gmina Narol miasto, przez tegoż p., j. w.

1918. L. s. 2118. Gmina Wola wielka, przez tegoż p., j. w.

1919. L. s. 2119. Gmina Chlewiska, przez tegoż p., j. w.

1920. L. s. 2120. Gmina Lubycza kamealna, przez tegoż p., j. w.

1921. L. s. 2121. Gmina Zamek, przez tegoż p., j. w.

1922. L. s. 2122. Gmina Horodów, przez tegoż p., j. w.

1923. L. s. 2123. Gmina Pogorzelsko przez tegoż p., j. w.
1924. L. s. 2124. Gmina Kamienna góra, przez tegoż p., j. w.
1925. L. s. 2125. Gmina Lubycza miasto, przez tegoż p., j. w.
1926. L. z. 2126. Gmina Hujcze, przez tegoż p., j. w.
1927. L. s. 2127. Gmina Zabórz, przez tegoż p., j. w.
1928. L. s. 2128. Gmina Biała, przez tegoż p., j. w.
1929. L. s. 2129. Gmina Einsingen, przez tegoż p., j. w.
1930. L. s. 2130. Gmina Lubaczów, przez tegoż p., j. w.
- Wszystkie powyższe petycje przydzielone zostały do komisji prawniczej.
1931. L. s. 2136. Wydział pow. w Lisku, przez p. Wiktora, o bezzwrotną zapomogę dla mieszkańców dotkniętych gradobiciem — do komisji budżetowej.
1932. L. s. 2137. Wydział pow. w Rzeszowie, przez p. Kramarczyka, przedkłada petycję gminy Niebylec, o zapomogę na wyżywienie ludności. — do komisji budżetowej.
1933. L. s. 2138. Gminy: Tuczapy, Zbadyń z kolonią Kuttendorf, przez tegoż p., o wyłączenie tych gmin z powiatu jaworowskiego, a przydzielenie do powiatu gródeckiego — do komisji administracyjnej.
1934. L. s. 3139. Mieszkańcy osady Komarowa z Horodelcem, przez p. Kraińskiego, o wyłączenie ze związku Wolicy komarowej i utworzenie samostnej gminy — do komisji administracyjnej.
1935. L. s. 2140. Przysiołek Piaski ad Grzegórzki, przez p. Wójcika, o wydzielenie z obrębu gm. Grzegórzki i utworzenie gminy samostnej — do komisji administracyjnej.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. Wójcik. (Głosy: nie ma go). Gdy p. Wójcik jest nieobecny, proszę p. sekretarza o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. Urbański (czyta dalej spis petycji):

1936. L. s. 2141. Gmina m. Ciężkowice, przez p. Klemensiewicza, o przedłużenie prawa poboru dodatków gminnych od trunków spirytusowych i od piwa — do komisji administracyjnej.
1937. L. s. 2142. Gmina Sromowce niżne, przez p. Czarkowskiego-Golejowskiego, o subwencję na odrestaurowanie kościółka — do komisji budżetowej.
1938. L. s. 2143. Gminy: Nuszcze, Kruhów, Perepilniki, Harbuzów, Iwaczów i Pod-

- lipie, przez p. Viviena, o subwencję na dokończenie drogi gminnej z Płuhowa przez Nuszcze do granicy powiatu — do komisji drogowej.
1939. L. s. 2144. Gmina m. Bełza, przez p. Kraińskiego, o subwencję z funduszu szkolnego kraj. na pokrycie niedoborów w dotowaniu nauczycieli — do komisji budżetowej.
1940. L. s. 2145. Gmina Pleskowce, przez p. Korytowskiego, o zniżenie prestacyi, uiszczanej na płacę nauczyciela — do komisji budżetowej.
1941. L. s. 2146. Mieszkańcy miasta Jarosławia, przez p. Jahla, o założenie gimnazjum żeńskiego w jednym z większych miast Galicyi — do komisji szkolnej.
1942. L. s. 2147. Gmina Roztoka-Brzeziny, przez p. Kramarczyka, o wydelegowanie geometra celem klasyfikacyi gruntów — do komisji petycyjnej.
1943. L. s. 2148. Gmina m. Muszyny, przez tegoż p., o subwencję na utrzymanie szupaśników — do kom. budżetowej.
1944. L. s. 2149. Gmina Jazdowczyk, przez p. Barwińskiego, o spowodowanie rządu do zwrócenia dochodów z gruntów erekcyonalnych tamtejszemu księdzu — do komisji petycyjnej.
1945. L. s. 2150. Gminy Nowosiółki, Lisko i Kędzierzawce, przez p. JE. Marszałka kraj. St. Badeniego, o zarządzenie zupełnego spuszczenia stawu i zniesienia młyna w Duniowie — do komisji petycyjnej.
- Następujące petycje odesłano do komisji budżetowej:
1946. L. s. 2151. Towarzystwo gimnastyczne Sokół w Wadowicach, przez p. Michalskiego, o suwencję.
1947. L. s. 2152. Takież w Rzeszowie, przez p. Stanisława Jędrzejowicza, o subwencję.
1948. L. s. 2153. Komitet cerkiewny gr. kat. w Kuryłowce, przez p. Żardeckiego, o zapomogę na dokończenie budowy nowego kościoła.
1949. L. s. 2154. Towarzystwo wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, przez p. Weigla o subwencję na cele Towarzystwa i kuchni akademickiej.
1950. L. s. 2155. Zarząd czytelnicy ludowej w Ujanowicach, przez p. Wodzickiego, o subwencję dla Towarzystwa oświaty ludowej w Krakowie.
1951. L. s. 2156. Czarnohorski Oddział Towarzystwa tatrzańskiego w Kołomyi, przez p. Szczepanowskiego, o subwencję.

1952. L. s. 2157. Polskie Towarzystwo handlowo-geograficzne we Lwowie, przez tegoż p., o subwencyę na cele Towarzystwa i na wydawnictwo.
1953. L. s. 2158. Towarzystwo politechniczne we Lwowie, przez p. Cieleckiego, o przyznanie głosu wirylnego każdoczesnemu rektorowi Politechniki lwowskiej — do komisji prawniczej.
1954. L. s. 2159. To samo, przez tegoż p., w sprawie organizacyi szkół średnich — do komisji szkolnej.
- Następujące petycye odesłano do komisji budżetowej:
1955. L. s. 2160. Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie, przez tegoż p., o podniesienie funduszu pożyczkowego, ustanowionego dla popierania przemysłowo-handlowej działalności Kółek rolniczych.
1956. L. s. 2161. Stowarzyszenie przemysłowe stolarzy lwowskich, przez p. Michalskiego, o przyjęcie reszty należitości z tytułów kosztów leczenia w lwowskim szpitalu członków stowarzyszenia w kwocie 687 zł. 20 ct. na fundusz krajowy.
1957. L. s. 2162. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ we Lwowie, przez p. Romanowicza, o subwencyę na cele stowarzyszenia.
1958. L. s. 2163. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Gródku, przez p. Brunickiego, o zapomogę.
1959. L. s. 2164. Katolickie stowarzyszenie „Jedność“ we Lwowie, przez p. Kozłowskiego, o subwencyę.
1960. L. s. 2165. Towarzystwo przyjaciół muzyki „Harmonia“ w Krakowie, przez p. Weigla, o subwencyę.
1961. L. s. 2166. Wydział Towarzystwa opieki obywatelskiej nad internatem dla kandydatek seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, przez p. Brykczyńskiego, o subwencyę.
1962. L. s. 2167. Zarząd Bursy nauczycielskiej w Tarnopolu, przez p. Czarkowskiego-Golejewskiego, o subwencyę.
1963. L. s. 2168. Wydział Związku koleżeńskiegobyłych seminarzystek i nauczycielek we Lwowie, przez p. Brykczyńskiego, o subwencyę na schronisko i na kolonie wakacyjne dla nauczycielek ludowych.
1964. L. s. 2169. Założyciele prywatnej średniej szkoły żeńskiej w Krakowie, przez p. Rottera, o subwencyę dla tej szkoły.
1965. L. s. 2170. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, przez p. Czeczka, w sprawie popierania sadownictwa w kraju — do komisji gospodarstwa krajowego
- Następujące petycye odesłano do komisji szkolnej:
1966. L. s. 2171. Zarząd Oddziałowy Towarzystwa pedagogicznego w Przemysłu, przez p. Soleskiego, o polepszenie bytu materyalnego nauczycieli ludowych.
1967. L. s. 2172. Oddział Towarz. pedagog. w Krośnie, przez tegoż p., o zmianę ustawy w przedmiocie przenoszenia w stan spoczynku nauczycieli i zaoptatrywania wdów i sierót po nauczycielach.
1968. L. s. 2173. To samo, przez tegoż p., o dodatek drożyzniany dla nauczycieli.
1969. L. s. 2174. Oddział Towarz. pedagog. w Łańcucie, przez tegoż p., j. w.
1970. L. s. 2175. Rada szkolna miejscowa w Brzeżanach, przez tegoż p., o zaliczenie miasta Brzeżan do II. klasy plac nauczycielskich.
1971. L. s. 2176. Rada miejscowa męskiego Towarz. św. Wincentego a Paulo we Lwowie, przez p. Michalskiego, o zasiłek pieniężny — do komisji budżetowej.
1972. L. s. 2177. Konferencya św. Antoniego Towarz. św. Wincentego a Paulo we Lwowie, przez p. Małachowskiego, o subwencyę na wybudowanie domu dla biednych rodzin w dzielnicy Łyczakowskiej — do komisji budżetowej.
- Następujące petycye odesłano do komisji szkolnej:
1973. L. s. 2178. Nauczyciele w Łańcucie, przez p. Soleskiego, o polepszenie bytu materyalnego i zniżenie lat służby nauczycielskiej.
1974. L. s. 2179. Nauczyciele i nauczycielki m. Lwowa, przez tegoż p., j. w.
1975. L. s. 2180. Nauczyciele w Zniesieniu pod Lwowem, przez p. Romanowicza, o podwyższenie plac nauczycielskich.
1976. L. s. 2181. Nauczyciele z okręgu szkolnego bialskiego, przez p. Kramarczyka, o polepszenie bytu materyalnego.
1977. L. s. 2182. Nauczyciele z okolicy Bursztyna, przez p. Soleskiego, j. w.
1978. L. s. 2183. Nauczyciele powiatu Krakowskiego, przez p. Rottera, j. w.
1979. L. s. 2184. Grono nauczycielskie w Krowdrzy, przez tegoż p., j. w.
1980. L. s. 2185. Nauczyciele w Łobzowie, przez tegoż p., j. w.
1981. L. s. 2186. Nauczyciele okręgu doliniańskiego, przez p. Soleskiego, j. w.
1982. L. s. 2187. Ci sami, przez tegoż p., o dodatek drożyzniany.
1983. L. s. 2188. Nauczyciele w Przemysłu, przez p. Dworskiego, o przeniesienie

- m. Przemyśla do wyższej klasy plac nauczycielskich.
1984. L. s. 2189. Grono nauczycieli w Półwsiu zwierzynieckim, przez p. Rottera, o zaliczenie ich do II. klasy plac nauczycielskich.
1985. L. s. 2190. Józef Zajchowski, nauczyciel ludowy w Baryszce, przez p. Zolla, o polepszenie bytu materyalnego.
1986. L. s. 2191. Antoni Herrglotz, nauczyciel ludowy w Filipowicach, przez p. Andrzeja Potockiego, o polepszenie bytu materyalnego.
1987. L. s. 2192. Stanisław Niedzielski, kierownik szkoły w Liszkach, przez p. Rottera, o zaliczenie tamt. miejscowości do IV. kl. plac nauczycielskich.
1988. L. s. 2193. Leon Obrubański, emer nauczyciel ludowy, zamieszkały w Krakowie, przez p. Soleskiego, o podwyższenie emerytury.
1989. L. s. 2194. Stanisław Rudnicki, b. nauczyciel ludowy w Jakóbkowicach, przez p. Potoczka, o stałe dożywotnie zaopatrzenie.
1990. L. s. 2195. Erazm Ziółowski, em. nauczyciel ludowy w Tarnowie, przez p. Soleskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
1991. L. s. 2196. Antonina Zawadzka, b. nauczycielka, zamieszkała we Lwowie, przez p. Żardeckiego, o przyznanie pensji lub zapomogi — do komisji szkolnej.
- Następujące petycye odesłano do komisji budżetowej:
1992. L. s. 2197. Serafina Danilewicz, wdowa po nauczycielu ludowym, we Lwowie, przez p. Barwińskiego, o zapomogę.
1993. L. s. 2198. Malwina Hawrylinka, wdowa po nauczycielu w Ożydowie, przez p. Soleskiego, o zapomogę.
1994. L. s. 2199. Antonina Seretna, wdowa po nauczycielu w Chmielówce, przez p. Olpińskiego o zapomogę.
1995. L. s. 2200. Honorata Ptaszkowska, wdowa po nauczycielu ludowym w Nowym Sączu, przez p. Kramarczyka, o podwyższenie stałego datku na utrzymanie dzieci — do komisji szkolnej.
1996. L. s. 2202. Marya Zaleska, wdowa po nauczycielu ludowym w Kosteniowie, przez p. Hoszarda, o wsparcie — do komisji budżetowej.
1997. L. s. 2203 Bronisława Sajewicz, wdowa po nauczycielu ludowym w Strutyniu, wyżnym, przez p. Barwińskiego, o pensję wdowią — do komisji szkolnej
- Następujące petycye odesłano do komisji budżetowej:
1998. L. s. 2204. Kazimiera Płaczo, wdowa po nauczycielu ludowym w Bochni, przez p. Soleskiego, o zapomogę.
1999. L. s. 2205. Przełożona ŚS. Miłosierdzia w Nowosiólkach, przez p. Schnella, o zapomogę na budowę kościołka.
2000. L. s. 2206. Jan Węgrzyn we Lwowie, przez p. Michalskiego, o jednorazową zapomogę.
2001. L. s. 2207 Władysława Kotłowska we Lwowie, o subwencyę na dalsze kształcenie się w nauce śpiewu solowego.
2002. L. s. 2208. Mieczysław Kleczewski w Rzeszowie, przez p. Gorayskiego, o subwencyę na dalsze kształcenie się w malarstwie
2003. L. s. 2209. Włodzimierz Malawski, uczeń konserwatoryum muzycznego w Krakowie, p. p. Bernadzikowskiego, o subwencyę na dalsze kształcenie się.
2004. L. s. 2210. Kazimierz Kamiński, artysta dramatyczny teatru miejskiego w Krakowie, przez p. Paszkowskiego. o subwencyę na dalsze kształcenie się za granicą.
2005. L. s. 2211. Orzelski w Gwoźdzu starym, przez p. Soleskiego, w sprawie braku nauczyciela przy szkole lud. w Gwoźdzu — do komisji szkolnej.
2006. L. s. 2212. Ks. Józef Leja, kierownik czytelnicy ludowej w Kętach, przez p. Kramarczyka, o subwencyę dla krakowskiego Towarz. oświaty ludowej — do komisji budżetowej.
2007. L. s. 2213. Marya Turzańska we Lwowie, przez p. Brykczyńskiego, o subwencyę na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
2008. L. s. 2214 Ks. Maryan Markiewicz, przełożony OO. Reformatów we Lwowie, przez p. Michalskiego, o zapomogę na budowę kościoła i klasztoru — do kom. budżetowej.
2009. L. s. 2215. Anna Kastiglione we Lwowie, przez tegoż p., o wsparcie — do kom. budżetowej.
2010. L. s. 2216. Mieszkańcy gm. Nagnajów, przez p. Krempe, o zmianę ustawy drogowej — do kom. drogowej.
2011. L. s. 2217. Mieszkańcy gm. Miechocin, przez tegoż p., o założenie szkoły tkackiej w pow. Tarnobrzeskim — do kom. przemysłowej.
2012. L. s. 2218. Ci sami, przez tegoż p., o założenie szkoły koszykarskiej w powiecie tarnobrzeskim — do kom. przemysłowej.
2013. L. s. 2219. Ci sami, przez tegoż p., o osuszenie bagien w pow. tarnobrze-

- skim kosztem kraju — do kom. gospodarstwa kraj.
2014. L. s. 2220. Mieszkańcy gm. Nagnajów, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gospodarstwa kraj.
2015. L. s. 2221. Włościanie gm. Nagnajowa, przez tegoż p., o ograniczenie wywozu drzewa za granicę państwa — do kom. petycyjnej.
2016. L. s. 2222. Włościanie gm. Miechocin, przez tegoż posła, j. w. — do komisji petycyjnej.
2017. L. s. 2223. Mieszkańcy gm. Nagnajowa, przez tegoż p., o zapobieżenie przywozu zboża węgierskiego do Galicji — do kom. petycyjnej.
2018. L. s. 2224. Mieszkańcy gm. Miechocin, przez tegoż posła, j. w. — do kom. petycyjnej.
2019. L. s. 2225. Gmina Cierpisz, przez tegoż p., przeciw tworzeniu gmin zbiorowych — do kom. gminnej.
2020. L. s. 2226. Gmina Gnojnica, przez tegoż posła, j. w., — do kom. gminnej.
2021. L. s. 2227. Gmina Olehowa, przez tegoż posła, j. w., — do kom. gminnej.
2022. L. s. 2228. Członkowie Rady gminnej Ruda, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2023. L. s. 2229. Członkowie Rady gminnej Czarna, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2024. L. s. 2230. Gmina Wolica Piaskowa, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2025. L. s. 2231. Gmina Przedmieście Sędziszowskie, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2026. L. s. 2232. Gmina Krzywa, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2027. L. s. 2233. Mieszkańcy gm. Nagnajów, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2028. L. s. 2234. Gmina Zawadka, przez posła Styłę, j. w. — do komisji gminnej.
2029. L. s. 2235. Gmina Frydrychowice, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2030. L. s. 2236. Członkowie gm. Pyszkowce, przez posła Okuniewskiego, j. w. — do kom. gminnej.
2031. L. s. 2237. Gmina Brzaź, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2032. L. s. 2238. Gmina Kamionka, przez tegoż p., j. w. — do kom. gminnej.
2033. L. s. 2239. Członkowie gm. Sukiel, przez tegoż posła, j. w. — do kom. gminnej.
2034. L. s. 2240. Gospodarze gm. Sieklówka górna, przez p. Datę, j. w. — do kom. gminnej.
2035. L. s. 2244. Gm. Łukawiec ad Wiszniów, przez p. Abancourta, o wyłączenie z okręgu politycznego Rohatyńskiego i sądowego Bursztyńskiego, a przydzielenie do powiatu administracyjnego Żydaczowskiego, a sądowego Żurawieńskiego — do komisji prawniczej.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. d'Abancourt. Udziela mu głosu.

P. d'Abancourt. Wysoki Sejmie! Zapisalem się do głosu odnośnie do petycji gminy Łukawice o zmianę terytorjalną nie dlatego, abym już dziś chciał popierać meritum żądania tej gminy, gdyż sprawy takie przechodzą przez alembik dochodzeń i opinii przez różne władze i instancje udzielanych i dopiero po upływie dłuższego czasu wracają do tej Wysokiej Izby. Chcę tylko zwrócić uwagę na wyjątkowość tej sprawy, aby spowodować przyspieszenie. Gmina Łukawice jest w położeniu wyjątkowem. W czasie kiedy tworzone okręgi powiatów sądowych i administracyjnych, gmina ta jeszcze nie istniała; powstała ona z parcelacji lasu na obszarze dworskim, dopiero w roku 1898, a więc w czasie, kiedy te okręgi dawno już ustanowiono. Od siedziby swego starostwa w Rohatynie oddaloną jest blisko o 4 mile, od siedziby sądu w Bursztynie o trzy mile, podczas gdy z Żurawnem łączy ją 6 kilometrów, a z Żydaczowem 2 mile. Dlatego żąda ta gmina zmiany terytorjalnej w tym kierunku, aby wyłączono ją z powiatu sądowego Bursztyńskiego i administracyjnego Rohatyńskiego, a przydzielono ją do powiatu administracyjnego Żydaczowskiego i sądowego Żurawieńskiego. Petycja ta została może za późno wniesioną. Wnoszę więc, aby komisja prawnicza raczyła jak najspieszniej, w każdym razie jeszcze w tej sesji, odnośny wniosek na zarządzenie potrzebnych dochodzeń Wysokiej Izbie przedłożyć.

Marszałek. P. d'Abancourt stawia wniosek, aby komisja prawnicza w sprawie petycji gminy Łukawice jaknajspieszniej, w każdym razie w ciągu bieżącej sesji sprawozdanie przedłożyła. Czy żąda kto głosu w sprawie tego wniosku formalnego? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję ten wniosek do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę p. sekretarza o odczytanie dalszego spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

2036. L. s. 2245. Komitet Pań dla założenia gimnazyum żeńskiego we Lwowie, przez p. J. E. Czartoryskiego, o polecenie Wydziałowi kraj. zajęcia się zorganizowaniem takiego zakładu — do kom. szkolnej.

2037. L. s. 2248. Antonina Schneidrowa, żona inżyniera kraj. biura melioracyjnego Wydziału krajowego we Lwowie, przez p. Dworskiego, o wyznaczenie pensyi na czas choroby męża — do kom. budżetowej.

2038. L. s. 2250. Władysław Rossdorfer, uczeń akademii sztuk pięknych we Wiedniu, przez p. Pinińskiego, o zasiłek na kształcenie się w malarstwie. do kom. budżetowej.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie dwóch wniosków jeszcze wczoraj do laski złożonych.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby po myśli §. 22. ust. o przynależności z 3. grudnia 1863. Nr. 106. Dz. pr. p. przedłożył jaknajrychlej projekt ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi i w projekcie tym z uwagi na skutki, które ustawa z 5. grudnia 1896. Nr. 222. Dz. pr. p. wywrze na fundusze większych gmin, uwzględnił konieczność spółdziałania w tej mierze funduszków powiatów i kraju.

Lwów, dnia 6. lutego 1897.

Wnioskodawca:

Małachowski.

Michalski, Szczepanowski, Vayhinger, d' Abancourt, Romanowicz, Wiśniewski, Rotter, Rayski, Loewenstein, Merunowicz, Weigel, Słotwiński, Dworski, Jakliński, Jahl.

Marszałek. Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby ze względu na skutki ustawy z 5. grudnia 1896. Nr. 222. Dz. p. p. wdrożył ponownie rokowania z Rządem, w przedmiocie nadania gminie król. stoł. m. Lwowa prawa poboru opłat gminnych od przeniesienia własności nieruchomości i od spadków na rzecz miejscowego funduszu ubogich i ewentualnie przedłożył projekt ustawy w tym względzie po myśli przedłożonego już Wys. Sejmowi projektu Wydziału krajowego z 5. listopada 1890 r. l. 46.417.

Lwów, dnia 6. lutego 1897.

Wnioskodawca:

Małachowski.

Michalski, Szczepanowski, Vayhinger, d' Abancourt, Romanowicz, Jahl, L. Wiśniewski, Rotter, Loewenstein, A. Rayski, Dr. Jakliński, Weigel, Słotwiński, Dworski, T. Merunowicz.

Marszałek. Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym następnego posiedzenia.

P. **Abrahamowicz.** Proszę o głos.

Marszałek. P. Abrahamowicz ma głos.

P. **Abrahamowicz.** Wysoka Izbo!

Z upoważnienia komisji budżetowej mam zaszczyt upraszać Wysoką Izbę o uchwałę, aby petycye dziś odczytane i te, które jeszcze wpłyną następnie do Wysockiego Sejmu, a są w związku z załatwieniem budżetu krajowego, poczynawszy od dnia dzisiejszego przekazane były Wydziałowi krajowemu po załatwieniu. Komisya budżetowa już jest na ukończeniu swoich czynności, a wszelkie petycye, któreby jej później przekazane były, nie mogłyby być do odnośnych rubryk pomyślnie załatwione.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt).

Gdy nikt głosu nie żąda, podaję ten wniosek pod głosowanie. Kto przyjmuje wniosek p. Abrahamowicza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

P. Sozański uprasza z powodu śmierci brata o urlop do końca sesyi. Kto się zgadza na udzielenie urlopu p. Sozańskiemu, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt 1.:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Horodence na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 18.000 zł. celem pokrycia reszty kosztów budowy drogi powiatowej z Niezwick do Obertyna.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Wnoszę, Wysoki Sejm raczy przekazać to sprawozdanie do załatwienia komisji administracyjnej.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek ten, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 2.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia uchwały sejmowej z 8. lutego 1895 co do poparcia kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Chamiec. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kolejowej.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek ten, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 3.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany postanowień uchwał sejmowych z 8 lutego 1895, 7 lutego 1896 i 8. lutego 1896 co do poparcia budowy kolei lokalnej Chabówka-Nowy Targ-Zakopane.

Sprawozdawca p. Chamiec ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Chamiec. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kolejowej.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek ten, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następuje punkt 4.

Pierwsze czytanie wniosku p. Milana o zniżenie w budżecie szkolnym kredytu na konferencye okręgowe i użycia uzyskanej w ten sposób oszczędności na polepszenie płac nauczycieli.

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Milan.

P. Milan. Wysoki Sejmie! Rok rocznie wstawia Wydział krajowy do budżetu szkolnego w rubryce IX. znaczną kwotę na konferencye okręgowe dla nauczycieli ludowych. W tegorocznym preliminarzu funduszu szkolnego figuruje już poważna kwota 32.612 zł., o 4.901 zł. wyższa, niż była w poprzedzającym zamknięciu.

Nie zaprzeczam, że zjazdy nauczycieli danego okręgu są pożyteczne, jestem nawet tego przekonania, że ich narady nad najlepszym sposobem uczenia dzieci przynoszą rzetelny pożytek, lecz nie mogą dopatrzeć koniecznej potrzeby, aby one musiały się odbywać co roku, a przynajmniej, żeby takie konferencye były każdego roku wszędzie potrzebne.

Mnie się zdaje, a zdanie moje podziela bardzo wielu nauczycieli, że z reguły wystarczyć mogą konferencye raz na dwa lata, a w rzadszych tylko wypadkach i w niektórych tylko okręgach sądowych, jeżeli pan inspektor zauważy potrzebę, każdego roku.

Dawniej, kiedy jeszcze nie było konferencyj okręgowych, nauczyciele na zjazdach towarzystwa pedagogicznego i na licznych kółkach pedagogicznych po kraju rozsianych, naradzali się gorliwie, jak w

szkole z dziećmi postępować i według jakiej najlepszej metody w szkole uczyć należy.

Był ten zwyczaj bardzo dobry, bo nauczyciele swobodnie się naradzali i porozumiewali, często w obecności rodziców, którzy należeli do takich towarzystw i mogli nauczycielom pomagać swojemi radami i swojem doświadczeniem.

Ten zwyczaj był bardzo dobrym i dla tego, że nauczyciele czynili to z własnej i dobrej woli, a pieniędzy z funduszu krajowego na to się nie wydawało.

Dawniej może były potrzebne takie częste konferencye, ponieważ pp. inspektorów okręgowych było mniej i nie wszyscy pp. nauczyciele kończyli seminaryum.

Może w tych kilku ostatnich latach było koniecznie potrzeba odbywania co roku we wszystkich okręgach takich konferencyj, bo starsi nawet pp. nauczyciele skarżyli się, że plany naukowe są bałamutne i nie ma wszystkich książek do nauki. Ale ja sądzę, że jeżeli książki naukowe nie były stosowne, to ani p. inspektor, ani pp. nauczyciele tego nie poprawią.

Przypuśćmy, gdyby nie było żadnych książek, to choćby nie co rok, ale nawet co miesiąca konferencye się odprawiały, to i tak nie wynikałyby z tego żadna pożyteczna książka.

Myszę, że z pewnością do tego czasu mamy już wszystkie pożyteczne książki dla naszych dzieci wydrukowane, a coby było niedostateczne, może Rada szkolna okręgowa poprawić

Ja rozumiem, że pouczenie niektórych nauczycieli jest koniecznie potrzebne, osobliwie wiejskich, ale najstosowniejsza pora jest do tego wizytacya p inspektora. — W ten czas może p. inspektor, będąc obecny na godzinie, błędy poprawiać w ten sposób, że „temu chłopakowi dałeś złe pytanie, a tej dziewczynie niestosownej odpowiedzi nie poprawiłeś“. Takie pouczenie będzie pożyteczne dla nauczyciela, bo inspektor poznawszy na miejscu słabość, będzie mógł zaraz poprawić. Oczywiście rzecz, że będzie poprawiał co innego w tej, a co innego w drugiej szkole, a każdemu poprawi to w czem zbłądził.

Na konferencyach bierze się wszystko ogólnikiem, więc pożytek dla każdego nauczyciela i jego szkoły jest nie wielki.

Słyszałem od pp. nauczycieli, że na konferencyach okręgowych czyta się zadania czyli temata, które wyrabiają w domu, lecz mnie się zdaje, że lepiejby było, żeby takie temata były podawane do której gazety szkolnej, aby nauczyciele całe-

go kraju, a nie w jednym okręgu mogli czytać.

Proszę Panów! Byłem przypadkowo na jednej konferencji nauczycielskiej okręgowej. I właśnie tam było na temacie: „O wierzbie i topoli“. Byli tam dwaj nauczyciele, z których jeden miał w swej okolicy wierzbę, drugi zaś miał w swojej okolicy topolę. Proszę Panów, jeden chciał wprawdzie wziąć wierzbę do nauki, a drugi sprzeciwił się i mówił, że należy wziąć topolę. Z tego powstał taki swar, że inspektor musiał po prostu posiedzenie zamknąć. (Wesołość). Wszyscy ci pp. nauczyciele, którzy przyjechali na konferencją z najlepszą myślą, rozjechali się później z największym rozdrażnieniem. Dla tego wątpię, proszę Panów, czy korzyść z tych konferencji warta 32.612 zł. i bodaj, czy pieniędzy w znacznej części nie jest na marne wyrzucony.

Uzasadniając mój wniosek nie mam na myśli skasowania całkiem konferencji, mam tylko na myśli, aby one nie odbywały się tak często. Ledwie coś uradzą w jednym roku, nie mają nawet czasu wypróbować, a już to w drugim roku odrzucają, a kto wie, czy w drugim roku nie pokazałoby się to dobrem dla dzieci. Według mego zdania, które nawiasem mówiąc, wielu nauczycieli podziela, możnaby bardzo wygodnie zwoływać konferencje okręgowe co drugi rok, a rzecz tak urządzić, aby połowa okręgów miała swoje konferencje jednego roku, a druga połowa niech za to ma swoje narady w drugim roku.

W ten sposób postępując, potrzebowalibyśmy właściwie tylko połowę z 32.612 zł. t. j. 16.306 zł.

Aby jednak Rada szkolna miała coś na nieprzewidziane wydatki, kiedy może trzeba będzie się naradzić w jednym i tym samym okręgu każdego roku, niech rozporządza okrągło sumę 20.000 zł. a reszta t. j. 12.612 zł. niech będzie użyta na polepszenie bytu tym nauczycielom, którzy pobierają rocznie tylko 350 zł.

Dla tego domagam się projektu ustawy, według której połowa Vei klasy nauczycieli dostałaby 400 zł., a druga połowa 360 zł., rozumie się mniej ukwalifikowanych. Będzie to pożądanem polepszeniem doli tych nauczycieli, którzy przeciw zrodziną z biednych 350 zł. wyżyć i przyzwicie ubrać się nie mogą.

Zapytałem się, proszę Panów lokaja lwowskiego: Jaką wy też macie pensją? odpowiedział mi taki lokaj: 30 zł. miesięcznie, co rocznie stanowi sumę 360 zł., to znaczy wyższą o 10 zł. aniżeli pobiera nauczyciel, od którego żądamy siedm klas

szkoły ludowej, od którego żądamy czterech lat seminaryum, od którego żąda się matury! Czyż to nie jest bolesne dla niego, jeżeli on dziś niżej stoi od takiego lokaja, pomimo, że musiał tyle lat pracować. Bolesnem jest to, proszę Panów, a nawet wstydzicie się trzeba, aby człowiek udzielający oświatę, niżej był postawiony od takiego lokaja lwowskiego! (Brawa). Proszę Panów, nie jest jeszcze cała suma 350 zł. jego pensją, bo z niej jeszcze orderwawać musi jeszcze coś na stemple i furmankę, co także jakąś sumkę wykaże w całym roku.

Motywuując swój wniosek, dodaję, że tylko lepsza płaca, zapobiegnie temu, co dziś się zdarza, że młodzież wychodząca z seminaryów nauczycielskich, rzuca się w inne zawody, bo widzi, że w zawodzie nauczycielskim będzie niżej stać od lokaja lwowskiego.

Kończąc uzasadnienie wniosku, proszę o poparcie, a pod względem formalnym o odesłanie do komisji szkolnej. (Brawa i oklaski).

Marszałek. P. Milan wnosi, by wniosek jego odesłano do komisji szkolnej. — Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję ten wniosek pod głosowanie. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 5.:

Pierwsze czytanie wniosku posła Styły o zmianę ustawy z dnia 2. lutego 1892 l. 17. Dz. u. kr. w tym duchu, by obowiązek utrzymywania akuszerok okręgowych został zniesiony. (Aleg. 102.)

Dla uzasadnienia wniosku głos ma poseł Styła.

P. Styła. Postawiłem wniosek, któremu mam udzielić poparcia dlatego, aby zaznaczyć niektóre przynajmniej trudności, jakie wynikły dla ludu wiejskiego, z powodu organizacji akuszerok okręgowych.

Mojem zdaniem instytucja akuszerok okręgowych, które zostały narzucone ludowi wbrew jego woli, ze znacznym kosztem dla kraju i poszczególnych mieszkańców, nie odpowiada swemu celowi.

Zamiast błogosławieństwa ściągnął Sejm utyskiwania ze strony całego ludu, co zresztą nie jest tajemnym Wydziałowi krajowemu. Że opinia całej sprawy jest uzasadniona, na to przytoczę niektóre dowody, które mogą wystarczyć Wysokiej Izbie do zrozumienia, że koniecznem jest zmienić tę ustawę, względnie sposób wykonania tej ustawy. Przedewszystkiem instytucja ta jest niepraktyczną, ponieważ do jednego okręgu należy kilka gmin, nieraz bardzo od siebie odległych. A taki okręg ma tylko jedną

akuszerkę ukwalifikowaną i tej tylko wolno udzielać pomocy rodzącym.

Już w zwykłych t. j. prawidłowych wypadkach pomoc akuszerki egzaminowanej jest z wielu przyczyn utrudniona, a w nagłych zwłaszcza, w miejscowościach odleglejszych od siedziby akuszerki jest pomoc ta wprost niemożliwa. Powodem tego są następujące okoliczności. Zanadto wielki okręg utrudnia szybkie zasięgnięcie pomocy o czem już nadmieniałem. Koszta sprowadzenia akuszerki, są we wsiach i tak już biednych za wielkie, a w okolicach gdzie niema zarobku albo koni, są wprost niedostępne. Należytość akuszerki, którą się jej musi zapłacić za pierwszą wizytę, jest na nasze wiejskie stosunki za wysoka, zwłaszcza, że od niej nawet ubogi wieśniak nie jest wolny.

Wprawdzie ustawa uwalnia biednych, od tej taksy, wynoszącej od 1—2 reńskich, lecz w takich razach trzeba udowodnić swoje ubóstwo, a to jest połączone z wielu trudnościami. A cóż w ten czas ma uczynić ten biedak, jeżeli kilka razy musi wezwać pomocy akuszerki, w jednym i tym samym wypadku, i do tego za każdym razem nając konie. Okólnik Namiestnictwa z dnia 10. stycznia 1895 l. 37834 postanawia, aby w wypadkach gdzie akuszerki okręgowej zastać nie można, wolno było używać nie egzaminowanych akuserek, nie może zarządzić niedostatkom ustawy.

Rzecz oczywista, że tam, gdzie urząd administracyjny jest zanadto gorliwy w ściganiu babek wiejskich, z powodu niesienia pomocy rodzącym, tam nie chcą się one na kary narażać i wolą się usuwać od spełnienia obowiązku.

Ale też za to dzieją się smutne wypadki, jak to miało miejsce w Górnej wsi powiatu myślenickiego, gdzie z braku pomocy akuszerki dziecko przyszło na świat nieżywe, choć zwykła pomoc babki mogła nieszczęściu zapobiedz. Bo jeżeli strony interesowane zmuszone są o kilkanaście kilometrów szukać akuszerki egzaminowanej, jak tego dowodzi pismo z powiatu sanockiego, to taka zwłoka wystarczyć do sprowadzenia nieszczęścia. Jeżeli dodam, że jedna akuszerka nie może wszystkim obowiązkom w swoim okręgu podołać, a często nie jest chętną w udzielaniu pomocy, to rzecz jasna, że i ze strony samych akuserek jest powód do niezadowolienia.

Z tych powodów raczy Wysoki Sejm przychylnie ocenić mój wniosek, który pod względem formalnym proszę odesłać do komisji administracyjnej. (Brawa).

Marszałek. P. Styła wnosi, by wnio-

sek jego odesłać do komisji administracyjnej.

Diskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 6. Sprawozdanie komisji przemysłowej o przedłożeniu Wydz. krajowego w przedmiocie popierania przemysłu krajowego. Sprawozdawca poseł Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. Żardecki (zaczyna czytać sprawozdanie z all. 103).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Żardecki. Muszę sprostować niektóre omyłki drukarskie: na stronie 1. alinea czwarta z dołu zamiast słowa „naszych“ ma być „nowych“, na tej samej stronie w wierszu trzecim z dołu zamiast „licząc“ ma być „biorąc“; na stronie 4. w 7 alinei z dołu zamiast „zestawienie kursów“ ma być „zestawienie kosztów“; na 5. stronie w 10. alinei z dołu zamiast „400 zł.“ ma być „4.000 zł.“; na tejże 5-tej stronie w 5. alinei z dołu zamiast „do dwóch stabilizacyj“ ma być „do jednej stabilizacji“. (Czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 16. grudnia 1896 l. 80.361 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie szkół i warsztatów zawodowych.

II. Sejm przeznacza do rozporządzenia Wydziału krajowego kwotę 4.000 zł. tytułem bezprocentowej pożyczki dla gminy Kalwaryi Zebrzydowskiej, celem umożliwienia jej wystawienia budynków na umieszczenie krajowej szkoły stolarskiej w Kalwaryi Zebrzydowskiej i wstawia tę kwotę do Rubr. XVI. wydatków budżetu krajowego na rok 1897.

III. 1) Sejm przeznacza do rozporządzenia Wydziału krajowego sumę 15.000 zł. na urządzenie oddziału tkactwa mechanicznego w krajowej szkole tkackiej w Krośnie, płatną w dwóch ratach w r. 1897 i 1898.

2) Sejm wstawia do Rubr. XVI. wydatków budżetu krajowego na rok 1897 kwotę 7.000 zł. jako I. ratę sumy ad 1) i poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby kwotę 8.000 zł., tytułem II. raty tej sumy,

wstawił do preliminarza budżetu krajowego na rok 1898.

IV. 1) Sejm udziela Stanisławowi Leopoldowi Maksymilianowi 3. imion Daczyńskiemu, nauczycielowi rysunków w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi, „veniam aetatis“.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Stanisława Leopolda Maksymiliana 3. imion Daczyńskiego na posadzie nauczyciela rysunków w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 24. lipca 1890 l. 31.783, przyznał mu stałą płacę w kwocie 1.200 zł. rocznie, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm na posiedzeniu z 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi, wymierzał Stanisławowi Leopoldowi Maksymilianowi 3. im. Daczyńskiemu trzy pięciolecia po 150 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, pełnionej przy tych samych stałych poborach na posadzie nauczyciela rysunków w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi.

Służba, policzalna do emerytury, zaczyna się liczyć od dnia 16. sierpnia 1890, do kwinkweniów zaś od dnia przyznania mu stałej płacy.

V. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt zaprowadzenia oddziału tkactwa mechanicznego przy krajowej szkole sukieniczej w Rakszawie.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta.

Czy żąda kto głosu?

P. Szczepanowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Szczepanowski ma głos.

P. Szczepanowski. Wysoki Sejmie!

Z upoważnienia komisji przemysłowej pozwałam sobie postawić dodatkowy wniosek jako punkt szósty. Wniosek mój opiewa (czyta):

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby poczynszy od roku 1898 zapewnił drobnym przemysłowcom dostawę przynajmniej połowy potrzebnego corocznie obuwia dla armii. (Brawo).

Jest to kwestya bardzo ważna, bo w samym przemyśle szewskim mamy 15 000 szewców, opłacających podatek zarobkowy. Dostawy dla armii były wielką pomocą dla wydoskonalenia przemysłu szewskiego u nas, a tak samo ma się rzecz i w innych gałęziach. W roku 1897 kończy się pięcioletni okres, w którym armia oddawała czwartą

część wszelkich liwerunków rzemieślnikom. Otóż przez tych pięć lat, dostawy odpowiadały w zupełności wszelkim wymogom i zdaje się nam, że śmiało możemy powiedzieć, że tak samo i zarząd armii zrobił dobry interes. Po tej udanej próbie możemy się domagać, żeby ta czwarta część została powiększoną i do tego zmierza moja rezolucya, aby od roku 1898 dostawy z $\frac{1}{4}$ części podnieść do połowy. Mnie się zdaje, że Wysoki Sejm może się do tej rezolucyi przychylić, gdyż jest dostatecznie uzasadnioną dobrym skutkiem dotychczasowych dostaw dla armii. (Brawo).

Marszałek. Podaję tę rezolucyą p. Szczepanowskiego do poparcia, zanim otworzę nad nią dyskusyą szczegółową. Kto popiera tę rezolucyą zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Średniawski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Średniawski ma głos.

P. Średniawski. Wysoki Sejmie!

Z przyjemnością zaznaczyć muszę, że przemysł drobny jest skutecznie popierany przez nasze władze krajowe i że komisya przemysłowa bardzo trafnie ocenia i popiera usiłowania w tym kierunku, z taką życzliwością na jaką rzeczywiście zasługuje.

Założono jak widzimy dotąd 31 szkół zawodowych. Szkoły te są poświęcone dla nauki tych właśnie wyrobów, które najwięcej są potrzebne dla kraju. Wprawdzie wiele nam jeszcze brakuje, ale pozwolę sobie zwrócić uwagę Wys. Izby na brak szkoły kapeluszniczej, której nie ma w kraju. Wyrób kapeluszniczy miejscowy, jakkolwiek zaspokaja może w większej części potrzeby miejscowej, a nie wybrednej ludności, ale zato inteligencya zaopatruje się w kapelusze z zagranicy, za które płaci wysokie ceny. Zapewne ani jeden z Panów tu obecnych nie nosi kapelusza miejscowego wyrobu, za kapelusze idą zapewne krocie za granicę, a przecież za pomocą odpowiedniej szkoły możnaby temu zapobiedz.

Nie luję się, że zaprowadzenie takiej szkoły pójdzie zbyt łatwo, bo jeżeli szkoła ma odpowiedzieć swemu zadaniu, musi swych uczniów tak wyczyć w swym zawodzie, aby mogli zaspokoić najwybredniejsze wymagania. Może nawet tu w kraju nie znajdziemy dobrze ukwalifikowanych instruktorów, lecz nie jest to trudność, którejby pokonać nie można było. Najodpowiedniejszą miejscowością na założenie takiej szkoły byłoby miasto Myślenice, gdzie najwięcej jest kapeluszników i którzy już teraz za swoje wyroby otrzymali odznaczenie na wystawie krajowej.

Rada gminna tego miasta już nawet uchwaliła wnieść petycję do Wysokiego Sejmu i w tych dniach ma ją nadesłać i gotowa ponieść na ten cel pewne ofiary.

Jednak z powodu, że komisya przemysłowa w dniu dzisiejszym składa swe sprawozdanie i stawia odpowiednie wnioski, uważam za korzystne przedstawić Wys. Izbie potrzebę zaprowadzenia takiej szkoły, gdyż czekając na petycję, mogłaby rzecz pożyteczna iść w odwłokę.

Dlatego pozwolę sobie przedstawić następujący wniosek, o którego poparcie najgoręcej proszę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał możliwość zaprowadzenia szkoły kapelusznickiej w Myślenicach, (mając na względzie szkołę o szerszym zakresie t. j. z użyciem motorów mechanicznych), by po porozumieniu się z tamtejszą gminą, wstępnie poczynił kroki, a na najbliższej sesyi sejmowej odpowiedni przedstawił wniosek“.

Marszałek. Podaję do poparcia wniosek p. Średniawskiego. Kto go popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparty. Głos ma zapisany p. Merunowicz.

P. Merunowicz. Dodatkowo do wniosku komisji, stawiam rezolucję jako punkt siódmy wniosku. Rezolucya ta brzmi:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby po zbadaniu sprawy — przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi wnioski, względem udzielenia pomocy ze strony kraju na kosztą wzniesienia budynku odpowiedniego dla szkoły tkackiej w Glinianach, jak niemniej także co do należytego jej urządzenia technicznego dla nauki wyrobu dywanów strzyżonych i kilimów, jakoteż materii na szaty liturgiczne“.

Marszałek. Kto popiera wniosek p. Merunowicza, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya ogólna zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Żardecki. Komisya przemysłowa niejednokrotnie zaznaczyła w sprawozdaniu swoim, że uważa za rzecz nader ważną i pożądaną, ażeby wogóle władze wojskowe dawały pracę naszym przemysłowcom i dopuszczały dostawy dla armii, — dlatego też rezolucję którą postawił poseł kołomyjski imieniem komisji przyjmuje.

Natomiast co do wniosku posła myślenickiego powiatu i co do wniosku posła powiatu lwowskiego — niemać upoważnienia ze strony komisji do dania oświadczenia, ale imieniem własnem je przyjmuje

i nie mam przeciwko temu, ażeby Wys. Izba raczyła te wnioski uchwalić.

Marszałek. Przystępujemy do dyskusji szczegółowej. Proszę o odczytanie punktu I.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 16. grudnia 1896 l. 80.361 i dołączone do niego sprawozdanie z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie szkół i warsztatów zawodowych.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje punkt I. wniosku komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

II. Sejm przeznacza do rozporządzenia Wydziału krajowego kwotę 4.000 zł. tytułem bezprocentowej pożyczki dla gminy Kalwaryi Zebrzydowskiej, celem umożliwienia jej wystawienia budynków, na umieszczenie krajowej szkoły stolarskiej w Kalwaryi Zebrzydowskiej i wstawia tę kwotę do rubr. XVI. wydatków budżetu krajowego na rok 1897.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje punkt II. wniosku komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

III. 1. Sejm przeznacza do rozporządzenia Wydziału krajowego sumę 15.000 zł. na urządzenie oddziału tkactwa mechanicznego w krajowej szkole tkackiej w Krośnie, płatną w dwóch ratach w r. 1897 i 1898

2. Sejm wstawia do rubr. XVI. wydatków budżetu krajowego na r. 1897 kwotę 7.000 zł. jako I. ratę sumy ad 1) i poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby kwotę 8.000 zł, tytułem II. raty tej sumy, wstawił do preliminarza budżetu krajowego na rok 1898.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje punkt III. wniosku komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

IV. 1. Sejm udziela Stanisławowi Leopoldowi Maksymilianowi 3. imion Daczyńskiego, nauczycielowi rysunków w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi, „veniam aetatis“.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje

punkt IV. 1) wniosku komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Zardecki** (czyta):

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Stanisława Leopolda Maksymiliana 3. imion Daczyńskiego na posadzie nauczyciela rysunków w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi, nadanej szkole prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 24. lipca 1890 l. 31.783, przyznał mu stałą płacę w kwocie 1.200 zł. rocznie, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Sejm na posiedzeniu z 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 i pod warunkami tą uchwałą określonymi, wymierzał Stanisławowi Leopoldowi Maksymilianowi 3. imion Daczyńskiemu trzy pięciolecia po 150 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, pełnionej przy tych samych stałych poborach na posadzie nauczyciela rysunków w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi. Służba, policzalna do emerytury, zaczyna się liczyć od dnia 16. sierpnia 1890, do kwinkwenniów zaś od dnia przyznania mu stałej płacy.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje punkt IV. 2) wniosku komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Zardecki** (czyta):

V. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt zaprowadzenia oddziału tkactwa mechanicznego przy krajowej szkole sukieniczej w Rakszawie.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje punkt IV. wniosku komisji, raczy rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty. Obecnie podam pod dyskusyę wniosek dodatkowo postawiony przez p. Szczepanowskiego, który brzmi:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby począwszy od r. 1898 zapewnił drobnym przemysłowcom dostawę przynajmniej połowy potrzebnego corocznie obuwia dla armii.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. Szczepanowskiego, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Podaję pod dyskusyę wniosek p. Średniawskiego, który opiewa:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu,

ażeby zbadał możliwość zaprowadzenia szkoły kapeluszniczej w Myślenicach, mając na względzie szkołę o szerszym zakresie, t. j. z użyciem motorów mechanicznych i by po porozumieniu się z tamtejszą gminą wstępnie poczynił kroki, a na najbliższej sesji sejmowej odpowiednie przedstawił wnioski“.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. Średniawskiego, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Wreszcie podaję pod dyskusyę wniosek p. Merunowicza, który brzmi:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby po zbadaniu sprawy przedłożył Sejmowi na najbliższej sesji wnioski, względem udzielenie pomocy ze strony kraju na kosztą wzniesienia budynku odpowiedniego dla szkoły tkackiej w Glinianach, jak niemniej także co do należytego jej urządzenia technicznego dla nauki wyrobu dywanów strzyżonych i kilimów jakoteż materyi na szaty liturgiczne.“

Diskusya otwarta.

P. Merunowicz. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Merunowicz.

P. Merunowicz. Zabrałem głos, aby tylko kilkoma słowy uzasadnić swój wniosek. Mianowicie szkoła tkacka w Glinianach i połączone z nią towarzystwo tkaczy są objawem, który świadczy o bardzo skutecznej działalności w kierunku podniesienia przemysłu domowego, działalności, opartej na samopomocy miejscowej. Szkoła ta jednak, pomimo swego bardzo świetnego rozwoju, doznaje ze strony kraju i państwa stosunkowo nie wielkiej pomocy, ale nie dlatego, aby była z szczególną nieżyczliwością traktowana, tylko, że ci ludzie przyzwyczajeni są opierać się na własnych siłach i co tylko mogą, sami robią.

W tych dniach, w liczniejszym gronie, miałem przyjemność bliżej się przypatrzeć urzędzeniu tej szkoły. Towarzystwo tkackie widząc, że białe tkactwo się nie opłaca, gdyż produkcya ta, w stosunku do mechanicznej, jest bardzo drogą, wzięło pod rozwagę zaprowadzenie fabrykacyi dywanów strzyżonych, tak zwanych smyrneńskich, kilimów i wyrobów materyj na szaty liturgiczne. Co do tych pierwszych wyrobów, że są prowadzone racjonalnie, najlepszym dowodem to, że tamtego roku sprzedało Towarzystwo tkackie w Wiedniu, Peszcie, Londynie i Paryżu blisko za 15.000 zł. swoich wyrobów. Widzimy tam, jak dziewczęta wiejskie, dla których w zimie nie ma innego zarobku, prócz może pracy, i to dla silniejszych, przy młocarni, tam przy wesołej

i swobodnej pogadance, zadzierżgając węzłki przy wyrobie dywanów, zarabiają dziennie 20 30 ct., tj. prawie dwa razy tyle, ile przy pracy rolnej zarobić by mogły. Dla tkaczy podniósł się dochód dwa do trzech razy tyle, ile pierwiej z całą rodziną mógł jeden tkacz w zimowych miesiącach zarobić.

Jest blisko 40 warstatów przy pomocy funduszów Wydziału krajowego dostarczonych, a pomieszczonych w domach, najętych przez Towarzystwo, dla tego, że nie ma ich gdzie pomieścić; a w wielu domach są podziurawione powały, bo warstaty były za wysokie, aby je tam pomieścić było można.

Mój wniosek nie żąda, aby Wysoki Sejm bez należytego zbadania przez Wydział krajowy, powziął uchwały wiążące, tylko proszę, aby Sejm raczył przekazać Wydziałowi krajowemu rzecz do zbadania i dopiero na podstawie wyników tych badań, powziął odpowiednie uchwały.

Zalecam rezolucję do łaskawego przyjęcia.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusja zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Żardecki.** Zrzekam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek p. Merunowicza, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Jana Trembeckiego, majstra lakierniczego we Lwowie, o udzieleniu subwencji z funduszu przemysłowego.

Sprawozdawca p. **Żardecki** ma głos.

Sprawozdawca p. **Żardecki** czyta:

Sprawozdanie

komisji przemysłowej z petycji Jana Trembeckiego majstra lakierniczego ze Lwowa o udzielenie subwencji z funduszu przemysłowego.

Wysoki Sejmie!

W petycji, do Wysokiego Sejmu wyśtosowanej, uprasza Jan Trembecki, majster lakierniczy ze Lwowa, o udzielenie subwencji, ewentualnie zwrotnej pożyczki na cel rozszerzenia swej pracowni w kierunku wykonywania robót lakierniczych galanteryjnych.

Merytoryczne załatwienie petycji nastąpić może, jeżeli wpierv Wydział krajowy za pośrednictwem krajowej komisji dla spraw przemysłowych zbada, czy przedsiębiorstwo, o którym mowa, zasługuje na subwencję z funduszu przemysłowego i ewentualnie jaką rękojmię daje patent na

ten wypadek, gdyby wydanie pożyczki mogło być wzięte w rachubę. Z motywów przytoczonych komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Petycję Jana Trembeckiego o udzielenie subwencji, względnie pożyczki, odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Z kolei następuje:

8. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji miasta Rohatyna o wyjednanie Najwyższej sankcyi dla ustawy krajowej z r. 1895 o regulacyi środkowej części Gniłej Lipy.

Sprawozdawca p. Gorayski ma głos.

Sprawozdawca p. **Gorayski** (czyta):

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji miasta Rohatyna o wyjednanie Najwyższej Sankcyi dla ustawy krajowej z r. 1895., dotyczącej regulacyi środkowej sekcji Gniłej Lipy.

Wysoki Sejmie

Gmina miasta Rohatyna wniosła petycję do L. 944/792., popartą przez tamtejszy Wydział Rady powiatowej z prośbą, by Wys. Sejm mógł wyjednać uzyskanie Najwyższej sankcyi dla ustawy krajowej, dotyczącej regulacyi środkowej sekcji Gniłej Lipy. Oplakane stosunki rolnicze, wywołane w tej okolicy nadmiernymi szkodami, które wyrządza prawie co roku rzeczona rzeka, a to tem więcej, że od czasu zregulowania górnej sekcji, woda z podwójną szybkością spada na część średnią i pustoszy najżyźniejsze łąki i pola, spowodowały Wys. Sejm już w r. 1895. do uchwalenia odnośnej ustawy.

Tymczasem Ministerstwo rolnictwa, pomimo przyjęcia już przez Radę państwa 30^{0/0} zasiłku dla tej regulacyi z państwowego funduszu melioracyjnego i wstawienia tej pozycyi do budżetu z r. 1896, nie przedłożyło projektu ustawy do sankcyi Cesarskiej, z powodu braku sprawozdania, o wyniku lokalnego badania projektu i postępowania przepisanej ustawą wodną co do praw osób trzecich. Starostwo Rohatyńskie przeprowadziło w sierpniu 1896. postępowanie prawno-wodne i nadesłało konsens na budowę, wszelako dotąd nie ma wiadomości, czy c. k. Ministerstwo rolnictwa uważa je za dostateczne.

Wobec tych nowych trudności i wymagań, które przedtem dla ustaw krajowych nie istniały i w innych prowincjach nie są praktykowane, komisya gospodarstwa kraj. wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, by dołożył wszelkich starań dla usunięcia przeszkód i wyjedna-

nia najrychlejszego Najwyższej sankcyi dla ustawy krajowej z r. 1895, dotyczącej regulacyi środkowej sekcji Gniłej Lipy.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisyi, racy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje punkt:

9 Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gmin i obszarów dworskich powyżej Podgórze, oraz miasta Podgórze o obwałowanie Wisły i regulację Wilgi i Skawinki.

Sprawozdawca p. Gorajski ma głos.

Sprawozdawca p. **Gorajski** (czyta):

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gmin i obszarów dworskich powyżej Podgórze oraz miasta Podgórze o obwałowanie Wisły i regulację Wilgi i Skawinki.

Wysoki Sejmie!

Gminy i obszary dworskie powyżej Podgórze oraz miasto Podgórze, wniosły petycję do L. 384/283. o obwałowanie Wisły i o regulację jej dopływów Wilgi i Skawinki. Chociaż żądania petentów są słuszne, to jednak ze względu, że wszystkiego naraz zrobić nie można, musi tu mieć zastosowanie program uchwalony przez Wys. Sejm w r. 1894. a według niego roboty na powyższej przestzeni wykonane być mają dopiero po skończeniu obwałowania Wisły między Krakowem a Zawichostem. Tymczasem mogą być podjęte tylko prace przygotowawcze.

Dlatego Komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm racy uchwalić:

Petycję do L. 384/283 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zarządzenia zdjęć i projektów w myśl programu regulacyi wód z r. 1894.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisyi, racy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje punkt:

10. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi miasta Żydaczowa o regulację rzeki Stryja.

Sprawozdawca p. Gorajski ma głos.

Sprawozdawca p. **Gorajski** (czyta):

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi miasta Żydaczowa dotyczącej regulacyi rzeki „Stryj.”

Wysoki Sejmie!

Miasto Żydaczów wniosło petycję do L. 385/284. z prośbą o ochronę przed grożącym mu niebezpieczeństwem podrywania brzegów przez rzekę Stryj.

Rzeka ta z trzech stron okala miasto i podmula wysokie brzegi tak silnie, iż w r. 1883. Ministerstwo spraw wewnętrznych

zarządziło już roboty ochronne, które zabezpieczyły czasowo miasto od katastrofy. Roboty te wszelako nie były dostateczne i obecnie niebezpieczeństwo stało się znowu tak wielkiem, że grozi miastu zniszczeniem w znacznej jego części.

Komisya gospodarstwa krajowego wnosi: Wysoki Sejm racy uchwalić:

Petycję miasta Żydaczowa odstępuje się Rządowi do zbadania i zażądzenia lokalnych robót ochronnych.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisyi, racy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje punkt:

11. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy miasteczka Maków o regulację rzeki Skawy.

Sprawozdawca p. Gorajski ma głos.

Sprawozdawca p. **Gorajski** (czyta):

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi gm. miasteczka Maków dotyczącej regulacyi rzeki „Skawa.”

Wysoki Sejmie!

Gmina miasteczka Maków wniosła petycję do L. 3609/268 o regulację rzeki „Skawy.” Miasteczko Maków leży po obydwóch stronach tej rzeki, w dolinie o brzegach tak niskich, że woda prawie co roku tam wylewa, zamula grunta i szutrem zasypuje, a to tem więcej, iż o 1 kilometr powyżej Makowa dopływ górski Skawica wpada do Skawy i raptownie przyplływ wód powiększa. Mieszkańcy Makowa budowali na własny koszt tamy, lecz te woda zerwała i obecnie przed ciągłymi klęskami bronić się już nie mogą.

Z tych powodów komisya gospodarstwa krajowego wnosi,

Wysoki Sejm racy uchwalić:

Petycję gminy miasteczka Maków odstępuje się Rządowi do zbadania i ewentualnego zarządzenia robót ochronnych.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisyi, racy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje punkt:

12. Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gmin Łącko i Łączki o regulację potoków Czarna Woda i Lichnia

Sprawozdawca p. Gorajski ma głos

Sprawozdawca p. **Gorajski** (czyta):

Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyach gmin Łącko i Łączki dotyczących regulacyi potoków „Czarna woda” i „Lichnia”

Wysoki Sejmie!

Gminy Łącko i Łączki powiatu Nowosądeckiego, w petycyach do L. 85/7 i 86/8 upra-

szają o zregulowanie potoków „Czarna woda“ i „Lichnia.“

Ponieważ potoki te przy każdej prawie slocie spadając z gór wysokich zalewają niziny, jedynie w tych stronach urodzajne, kamieniami je zasypują i najdotkliwsze szkody wyządzają, a ludność uboga nie jest w stanie mienia swego trwonić, Komisya gospodarstwa krajowego wnosi,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gmin Łacko i Łaczki odstepuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zaprojektowania lokalnej regulacyi ewentualnie wyjednania u Ministerstwa rolnictwa wypracowania projektu potrzebnych zabudowań potoków górskich.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji raczy rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty. Następuje punkt:

13. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z petycji gminy Mikluszowice o obwałowanie rzeki Raby.

Sprawozdawca p. Gorayski ma głos.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego z petycji gminy Mikluszowice o obwałowanie rzeki Raby.

Wysoki Sejmie!

Gmina Mikluszowice w petycji swej do l. 490/372 uprasza o obwałowanie rzeki Raby, po lewym jej brzegu w tejsze gminie. Już w r. 1894 przyznane były tej gminie 200 zł. z funduszu powodziowego, lecz dla braku operatu technicznego, którego organa rządowe nie wykonały, nie mogła ta subwencya być wypłaconą i użyta została na podobną pomoc w innej miejscowości. Tych funduszków przeto już niema.

Gdy w r. 1896 skutkiem ponownej petycji, Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa o przyspieszenie projektu, odpowiedziało toż c. k. Namiestnictwo, że gmina Mikluszowice i sąsiednia Majkowice sprzeciwiły się wykonaniu niezbędnego przekopu, co też petenci w swem piśmie przyznają, żądając jedynie obwałowania i wzbraniają się przyczynić do robót regulacyjnych jakimkolwiek datkiem konkurencyjnym.

Według informacji zasięgniętych w biurze melioracyjnem, odosobnione obwałowanie rzeki Raby pod Mikluszowicami żadnego pożytku przynieśćby nie mogło, gdyż występująca z brzegów woda powyżej i poniżej takich wałów, grozić będzie gminie Mikluszowice zupełnie w tej samej mierze, co obecnie. Jedynie przeto obwałowanie Wisły i lewego brzegu Raby w powiecie bocheńskim, wraz z regulacją Drwinki może złemu zapobiedz stanowczo i uchronić tamtejsze gminy od ciężkich klęsk, których teraz doznają.

Ponieważ odnośnie projekta robót powyżej wskazanych są w toku, komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy do przyspieszenia projektu obwałowania Wisły i lewego brzegu Raby w powiecie bocheńskim, wraz z regulacją Drwinki.

Marszałek. Dykusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji sanitarnej z petycji Rady powiatowej w Przemyślanach o uznanie szpitala powiatowego w Przemyślanach powszechnym i publicznym. (Al. 104).

Sprawozdawca p. Olpiński ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Olpiński (zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 104).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Olpiński (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm upoważnia Wydział krajowy na podstawie artykułu II ustawy z dnia 12. grudnia 1869, Dz. ust. kraj. Nr. 8 z r. 1870 do uznania szpitala w Przemyślanach za powszechny i publiczny pod warunkiem:

a) Jeżeli Rada powiatowa przemysłańska urządzi szpital stosownie do przyjęć się mającego aktu fundacyjnego, zaopatrzy szpital we wszystkie potrzebne przyrządy, sprzęty, bieliznę i pościel na 42 łóżek, a z tego się wykaże przed Wydziałem krajowym.

b) Jeżeli wykaże się Rada powiatowa przemysłańska przed Wydziałem krajowym legalizowanym aktem fundacyjnym na rzecz szpitala w Przemyślanach, zatwierdzonym przez Wysokie c. k. Namiestnictwo, jako najwyższą władzę fundacyjną.

c) Jeżeli c. k. Namiestnictwo potwierdzi, że lokalności szpitalne odpowiadają obowiązującym sanitarno policyjnym przepisom.

d) Wreszcie, jeśli Rada powiatowa przemysłańska zabezpieczy koszta utrzymania w pierwszym półroczu.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji pani Maryi z Komarów Rydlowej o udzielenie zasiłku w kwocie 500 zł.

Sprawozdawca p. Żardecki ma głos.

(P. Żardecki nieobecny w sali).

Ponieważ referenta niema w sali, przystępujemy do dalszego punktu porządku dziennego.

Następuje sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji pana Antoniego Bilińskiego o policzenie mu w drodze łaski czasu służby, spędzonej w charakterze sekretarza Rady powiatowej do emerytury.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. **Michalski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej o petycji pana Antoniego Bilińskiego o policzenie mu w drodze łaski czasu służby spędzonej w charakterze sekretarza Rady powiatowej do emerytury.

Wysoki Sejmie!

Pan Antoni Biliński przed uzyskaniem posady praktykanta rachunkowego przy Wydziale krajowym, dwukrotnie zajmował urząd sekretarza przy Wydziałach Rad powiatowych.

Mianowicie zostawał przy Wydziale Rady powiatowej w Borszczowie od 1. grudnia 1880 do 17. stycznia 1885, przy Wydziale Rady powiatowej w Strydź od 29. kwietnia 1886 do 16. sierpnia 1889; od tego czasu służy przy Wydziale krajowym.

Jak świadczą świadectwa Rad powiatowych, jak i opinia przełożonych, że należy petent do gorliwych i zdolnych urzędników rachunkowych, który z pożytkiem i nadal będzie pracował.

A ponieważ analogiczny wypadek miał miejsce i Wysoki Sejm 16. maja 1873 roku także lata służby spędzone przy Radzie powiatowej byłemu sekretarzowi wliczył, to też i petentowi wliczy.

Komisja petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przychylając się do petycji, zezwala wyjątkowo w drodze łaski na policzenie panu Antoniemu Bilińskiemu czasu spędzonego w służbie Rady powiatowej w Borszczowie w charakterze sekretarza od dnia 1. grudnia 1880 do 17. stycznia 1885 — tudzież w Strydju od dnia 29. kwietnia 1886 do 16. sierpnia 1889 do służby krajowej, względnie do emerytury.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje 17. sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie podania pana Leona Paszkowskiego, prowizorycznego referenta dla spraw kolejowych przy Wydziale krajowym o veniam aetatis et studiorum.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. **Michalski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w przedmiocie podania pana Leona Paszkowskiego, prowizorycznego refe-

renta dla spraw kolejowych przy Wydziale krajowym o veniam aetatis et studiorum.

Wysoki Sejmie!

Reskryptem z dnia 30. maja 1893 l. 27.563 powołał Wydział krajowy pana Leona Paszkowskiego jako prowizorycznego referenta dla spraw kolejowych przy Wydziale krajowym.

Pragnąc obecnie otrzymać posadę sąłą, uprasza pan Leon Paszkowski o veniam aetatis i studiorum, tudzież o wliczenie mu lat służby od 1. lipca 1893.

Ze załączników wynika, że pan Leon Paszkowski nie ma studyów potrzebnych, tylko ze względów formalnych raczej, tem bardziej, gdyż Wydział krajowy wystawia mu, jako urzędnikowi, nader pochlebne świadectwo.

Ma on obszerną fachową wiadomość spraw kolejowych, zwłaszcza że w kierunku finansowym, komercyjnym i ekonomicznym okazał się niezwykle użytecznym. Zauważa też Wydział krajowy, że pan Paszkowski jest bardzo pracowitym i gorliwym urzędnikiem.

Komisja petycyjna pozostawiając kwestyę wliczenia lat służby Wydziałowi krajowemu na zasadzie statutu emerytalnego, wnosi:

Wysoki Sejm uchwała:

udzielić panu Leonowi Paszkowskiemu veniam aetatis i studiorum.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie podania pana Maurycego Machalskiego, starszego inżyniera w krajowym biurze kolejowym, o veniam aetatis.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. **Michalski** (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w przedmiocie podania Maurycego Machalskiego, starszego inżyniera w krajowym biurze kolejowym o veniam aetatis.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z 24. lipca 1896 l. 8.558 powierzył Wydział krajowy panu Maurycemu Machalskiemu posadę starszego inżyniera prowizorycznie, aż do decyzji Wysokiego Sejmu w sprawie uzyskania veniam aetatis.

Pan Maurycy Machalski wniósł też odnośne podania do Wysokiego Sejmu i popiera je dokumentami, które świadczą o niezwykłym fachowem wykształceniu petenta. Świadectwa instytutów szkolnych, do których uczęszczał, są jak najlepsze, a dowody odbytej różnorodnej praktyki, najwomowniej świadczą o wszechstronnem wykształceniu.

Na podstawie tych dowodów uprasza pan Maurycy Machalski o wliczenie mu lat poprzednio w służbie spędzonych, przy równoczesnem udzieleniu veniam aetatis.

Komisyja petycyjna zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, że zaliczenie dawniejszych lat służby należy pozostawić aż do rozstrzygnięcia drugiej kwestyi stabilizacyi pana Maurycego Machalskiego, nie stawia w tym kierunku wniosku.

Natomiast komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm uchwała

Panu Maurycemu Machalskiemu, starszemu inżynierowi w krajowym biurze kolejowym przy Wydziale krajowym, veniam aetatis.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie podania pana Romana Bobrowskiego, inżyniera I. klasy przy Wydziale krajowym o veniam aetatis.

Sprawozdawca p. Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. Michalski (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w przedmiocie podania p. Romana Bobrowskiego inżyniera I. klasy przy Wydziale krajowym o veniam aetatis.

Wysoki Sejmie!

Pan Roman Bobrowski przyjęty został do biura kolejowego krajowego reskryptem z dnia 6. listopada 1894 — zaś uchwałą Wydziału krajowego z 24. lipca 1896 nadaną mu została posada inżyniera I. klasy tymczasowo, z zastrzeżeniem uzyskania od Wys. Sejmu veniam aetatis.

Pan Roman Bobrowski wniósł obecnie podanie poparte przez Wydział krajowy, który uznaje w nim doświadczonego inżyniera i sumiennego i gorliwego pracownika.

Wobec tej, przez Władzę naczelną uznanej użyteczności p. Romana Bobrowskiego, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm uchwała p. Romanowi Bobrowskiemu, inżynierowi I. klasy w krajowym biurze kolejowym przy Wydziale krajowym veniam aetatis.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

20. Sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie podania p. Andrzeja Imiała, asystenta rachunkowego krajowego biura kolejowego o veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł Michalski ma głos.

Sprawozdawca p. Michalski (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej w przedmiocie podania p. Andrzeja Imiała, asystenta rachunkowego kraj.

biura kolejowego przy Wydziale krajowym o veniam aetatis.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 24. lipca 1896 postanowił Wydział krajowy powierzyć p. Andrzejowi Imiału prowizorycznie, aż do uchwalenia przez Wys. Sejm etatu stałego kraj. biura kolejowego, obowiązek asystenta rachunkowego w temże biurze, z płacą roczną 700 zł. i dodatkiem aktywalnym 100 zł. — tudzież z zastrzeżeniem otrzymania od Wysokiego Sejmu veniam aetatis.

Jakkolwiek petent przekroczył wiek zastrzeżony ustawą służby krajowej, to z uwagi, że Wydział krajowy poświadcza, że p. Andrzej Imiały jako rutynowany urzędnik rachunkowy przy budowach kolei żelaznych odznacza się na dotychczasowej posadzie ścisłością i starannością w prowadzeniu odnośnych ksiąg rachunkowych i dlatego przedkłada Wys. Sejmowi petycję p. Andrzeja Imiała z wnioskiem, ażeby Wysoki Sejm raczył takową uwzględnić i udzielił petentowi veniam aetatis.

Wobec tego komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm uchwała udzielić p. Andrzejowi Imiałowi veniam aetatis.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Powracamy do punktu 15-go porządku dziennego.

15. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Maryi z Komarów Rydlowej o udzielenie zasiłku w kwocie 500 zł.

Sprawozdawca poseł Żardecki ma głos.

Sprawozdawca p. Żardecki (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji pani Maryi z Komarów Rydlowej w kwestyi udzielenia zasiłku w wysokości 500 zł.

Wysoki Sejmie!

Pani Marya z Komarów Rydlawa, zamieszkała w Krakowie, uprasza Wys. Sejm o przyznanie jej jednorazowej zapomogi, chociażby tylko w wysokości 500 zł., na założenie warsztatu krawieckiego, dlatego że córka petentki Marya dostawszy melancholii przebywała w zakładzie Kulparkowskim i tamże, wskutek niewyjaśnionego wypadku, rzekomo z winy służby szpitalnej, w 1885 roku jak się wyraża petentka, córka Marya — żywcem spaloną została.

W uzasadnieniu swej prośby podaję petentka, że na wychowanie i wykształcenie córki włożyła szczątki swojego mienia z uszczerbkiem innych dzieci i że córka Marya uzyskawszy posadę etatowej nauczycielki była podporą dla całej rodziny. Zmartwienia w rodzinie miały być powodem, że córka Marya popadła w melancholję i na kuracyę oddaną została

do zakładu na Kulparkowie, gdzie zaszła katastrofa, która się stała przyczyną jej śmierci.

Komisyja petycyjna jest zdania, że załatwienie prośby petentki doraźnie, bez przeprowadzenia poprzednich dochodzeń, zwłaszcza w kierunku czy i o ile zasługuje petentka na udzielenie subwencji z funduszu przemysłowego w celu założenia warstata krawieckiego, nastąpić nie może, przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę pani Maryi z Komarów Rydlowej do L. s 1044 w kwestyi udzielenia jednorazowej zapomogi przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i stosownie do wyniku badań odpowiedniego załatwienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

21. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Podsosnowa, pow. Bobreckiego, w sprawie rzekomo nieprawidłowego wydzierżawienia prawa polowania na gruntach tej gminy.

Sprawozdawca poseł Hamorak ma głos.

Sprawozdawca p. ks. Hamorak (czyta):

Sprawozdanie

komisji petycyjnej z petycji gminy Podsosnowa, pow. Bobreckiego, w sprawie rzekomo nieprawidłowo wydzierżawionego prawa polowania na gruntach tej gminy, przez c. k. Starostwo.

Wysoki Sejmie!

Gmina Podsosnow, pow. Bobreckiego w swej do W. Sejmu w dniu 19. stycznia r. b. wniesionej petycji, uskarża się przed W. Sejmem, że c. k. Starostwo już od dłuższego szeregu lat wydzierżawia prawo polowania na jej gruntach, wprowadzie w drodze licytacji, lecz takiej, że tylko „Panowie“ licytować mogą i to tylko do kwoty 2 zł. 20 ct. Jeśli który z odważniejszych włościan odezwie się z wyższą ofertą, to p. Starosta powiada: „cicho, bo cię zamknę“. Przy licytacji w ten sposób prowadzonej — powiadają dalej — jest rzeczą niemożliwą, aby który z włościan mógł dzierżawcą polowania zostać, lub przynajmniej przyczynić się swoją wyższą ofertą do podwyższenia czynszu z tego prawa. — Z tego śmiesznie niskiego czynszu twierdzą, że jeśli koszta podjęcia tej kwoty ze wsi 3 mile od miasta powiatowego oddalonej za furmankę 2 zł., a za stempel 7 ct. policzą, to cały dochód z prawa polowania netto wynosi 13 ct. I za tych 13 ct. muszą pozwalać zającom nawet w słomę poobwijane drzewka, rok rocznie w wielkiej ilości objadać i cierpieć

jak panowie śród lata służbą i psami sianożęta i zasiewy wydeptują. Muszą cierpieć, gdyż przy najmniejszym uporze przeciw takiej bezwzględności, bywają przez służbę dworską nawet czynnie znieważanymi, a czasami w dodatku i aresztem karanymi. I tak — skarżąc się petenci — my podatki ciężkie gorzko płacimy, a zamiast plonów kije i „psie ścieżki“ — jak się wyrażają — zbieramy. — Petycja jest gołosłowną, t. j. nie dostarcza żadnych dowodów, aby można przekonania nabyć, czy c. k. Starostwo przy wydzierżawianiu prawa polowania nadużyło się dopuszcza lub też nie, a zatem czy gmina skarżąca się z tego powodu jakich krzywd doznaje, lub nie. — Z uwagi jednak, że dla samego c. k. Rządu, nie może być rzeczą obojętną, czy się, chociażby w jednej gminie, przypuścimy nawet fałszywe mniemanie utwierdza, że c. k. Starostwo swej władzy nadużywa, lub swój obowiązek przestrzegania nienaruszalności praw obywatelskich zaniedbuje, jak znowu z drugiej strony Wys. Sejm pod zarzutem stać nie może, jakoby praw obywateli chociaż maluczkich bronić nie chciał, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycę gm Podsosnow, odstępuje się c. k. Rządowi do ścisłego zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Marszałek. Dyskusya otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Porządek dzienny wyczerpany.

Proszę p. sekretarza o odczytanie wniosku, złożonego do łaski marszałkowskiej.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Ustawa z dnia, zmieniająca niektóre postanowie ustawy krajowej z d. 14. października 1870. roku, nadającej statut miejski król. stoł. miastu Lwowu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Postanowienia z §§. 85, 89, 90 i 92 ustawy krajowej z dnia 14. października 1870., nadającej statut miejski królewskiemu stołecznemu miastu Lwowu, a mianowicie: oddziału A ustawy gminnej, zostają uchylone, a w ich miejsce obowiązują następujące postanowienia.

§. 85.

Wydatki odrębne.

Wydatki, dotyczące tylko interesu pojedynczych posiadaczy gruntu, domu, mają być ponoszone przez same tylko strony interesowane, o ile nie istnieją inne urządzenia obowiązujące.

Wydatki takie może tedy Rada miejska rozłożyć na strony interesowane i od nich je ściągnąć.

Rada miejska może także ustanowić i pobierać taksy za poszczególne czynności urzędów gminnych.

§. 89.

Do nałożenia dodatków, przenoszących 30% podatków bezpośrednich, lub 50% podatku konsumcyjnego, potrzebne jest pozwolenie Wydziału krajowego.

Dodatki, przenoszące 50% podatków bezpośrednich, lub 70% podatku konsumcyjnego, mogą być nakładane tylko na mocy ustawy krajowej.

§. 90.

Inne opłaty.

Do zaprowadzenia opłat, nie należących do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich, lub do podatku konsumcyjnego jakoteż do podwyższenia istniejących już tego rodzaju opłat, niemniej do zaprowadzenia podatku czynszowego, mającego się pobierać od opłacanego przez mieszkańców czynszu najmu, lub od oszacowanej wartości tego czynszu, jeżeli ten podatek czynszowy przenosi 20 centów od każdego reńskiego, względnie 20 halerzy od każdej korony czynszu, potrzeba ustawy krajowej.

Wypływające z prawa propinacyi opłaty od przewozu, wyrobu i wyszynku trunków propinacyjnych, nie mogą być uważane jako dodatki do podatku konsumcyjnego.

§. 92.

Do rozkładów dodatków na podatki bezpośrednie podług rozmaitej stopy procentowej i zaprowadzenia rozmaitych stóp procentowych dodatków w granicach jednego rodzaju podatku bezpośredniego, potrzeba zezwolenia Wydziału krajowego.

Art. II.

Postanowienia tej ustawy wchodzą w życie z dniem jej ogłoszenia w dzienniku ustaw krajowych.

Lwów dnia 6. lutego 1897.

Wnioskodawca:

Małachowski w. r.

M. Michalski, Romanowicz, Dr. Jakliński, L. Wiśniewski, Szczepanowski, Soleski, Weigel, d'Abancourt, Vayhinger, Klemensiewicz, Rotter, Loewenstein, Słotwiński, Dworski, Marchwicki, Pogonowski.

Marszałek. Pierwsze czytanie tego wniosku umieszczę na porządku dziennym następnego posiedzenia. Proszę p. sekretarza o odczytanie interpelacyj.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacya

do J. Wgo Pana Komisarza rządowego.

Podpisani niżej zapytują, na jakiej podstawie Wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie swoim rozporządzeniem z dnia 19. czerwca 1897 do l. 49.206 odebrało gminie Brzeszcze pow. Biała obligacye i książeczkę kasy oszczędności razem w wartości na 8.350 zł. złożone w depozycie c. k. urzędu podatkowego w Białej, a zapisane aktem notaryalnym z daty: Oświęcim, 1892 r. L. 706 na rzecz utworzenia nowego probostwa dla tejże parafii z tem jednakże warunkiem, że gmina Brzeszcze miała prawo pobierać od tychże obligacyi należne procenta aż do dnia instalacyi nowego proboszcza przy tejże parafii, odbierając jej prawo dalszego pobierania procentów od ulokowanych kapitałów kiedy mimo tego jeszcze po dziś dzień tamże erygowanie nowego probostwa nie nastąpiło, a wreszcie kiedy otwarcia tegoż samostownego probostwa spodziewać się można.

Lwów, dnia 1. lutego 1897.

F. Kramarczyk

interpelujący.

Bernadzikowski, Średniawski, Data, Potoczek, Styła, Szwed, Wójcik, Żardecki, Winniczuk, Niebyłowicz, Hamorak, Warzecha, Bojko, Dzieduszycki, Cielecki.

Marszałek. Interpelację tę udzielił p. komisarzowi rządowemu. Proszę p. sekretarza o odczytanie następnej interpelacyi.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Interpelacya

do J. Wgo Pana Komisarza rządowego.

Podpisani niżej zapytują czy wiadomo Wys. Namiestnictwu, że wybory do Rady powiatowej w Pilźnie z większych posiadłości jeszcze po dziś dzień przeprowadzone nie zostały, pomimo, że na mocy rozporządzenia Wys. Namiestnictwa wybory do tejże rady z gmin wiejskich, już na d. 30. czerwca 1896 przeprowadzone zostały, a mimo tego Rada powiatowa w Pilźnie ukonstytuować się nie może.

Lwów, dnia 6. lutego 1897.

Maciej Warzecha

interpelujący.

Milan, Średniawski, Klemensiewicz, Hamorak, Zajączkowski, Żardecki, Niebyłowicz, Winniczuk, Bernadzikowski, Data, Potoczek, Okuniewski, Szwed, Kramarczyk, Wójcik, Styła.

Marszałek. Interpelacyi tej udzielił p. Komisarzowi rządowemu.

Proszę p. sekretarza o odczytanie następującej interpelacji.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Interpelacya

do J. Wgo Pana Komisarza rządowego.

W kronice „Głosu Narodu“ z dnia 27. stycznia 1897 pod napisem „niezwykła dziłość“ podana jest wiadomość z Żółkwi, według której ułan 18-letnią dziewczynę świeżo przybyłą do miasta, zaprowadził do kuźni wojskowej i tam, mimo krzyku, płaczu i prośb biednej dziewczyny, kilkunastu żołnierzy dopuściło się gwałtu, tak, iż znaleziono ją bez przytomności.

Zważywszy, że dzieci nasze nieletnie oddawać jesteśmy zmuszeni na lat 3 rządowi w służbę, a więc i w opiekę — zważywszy, że dzieci te nasze wydane są tam w wojsku na takie gorszące jakieś wpływy, że często dziecko, które w domu było najmoralniejsze, wraca z wojska zepsute na duszy i ciele — zważywszy wreszcie ten przytoczony, do głębi oburzający wypadek — zapytujemy Wys. Rząd, co w tym wypadku zarządził — a nadto jakie środki myśli Wys. Rząd przedsięwziąć przeciw demoralizacji we wojsku, co zamyśla czynić, aby dzieci nasze nie były narażone na takie jak dotąd zepsucie w wojsku?

Lwów dnia 6. lutego 1897.

St. Potoczek, interpelujący.

Winniczuk, Wójcik, Okuniewski, Bernadzikowski, Styła, Milan, Hamorak, Srebniański, Klemensiewicz, Niebyłowicz, Kramarczyk, Szwed, Warzecha, Data, Żardecki, Karol Dzieduszycki.

Marszałek Interpelację tę udzielił p. Komisarzowi rządowemu.

Proszę p. Sekretarza o odczytanie następującej interpelacji.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

Interpelacya

do J. Wgo Komisarza rządowego.

W r. 1892 wniósł były poseł Wojciech Stręk z powiatu Ropczyckiego interpelację, aby Wys. Rząd zapobiegł dalszemu niszczeniu lasów. O ile mi jest wiadomo interpelacya ta nie doczekała się odpowiedzi, ani skutków nie odniosła. W r. 1896 wniosek uzasadniony w tym samym duchu przemnie i odesłany do komisji gospodarczej, pojawił się w Wys. Izbie na chwilę, znikł bez śladu, na tem zakończyło się załatwienie, a spustoszenie jak przedtem odbywa się dalej. Lud wówczas myślał, że musi doczekać się zmiany, ale niestety nadzieja go zawiodła. Że trzebienie lasów w powiecie Mieleckim, Tarnobrzeskim, Ropczyckim i okolicy jest na porządku dziennym, świad-

czy ta okoliczność, że drzewo z każdym rokiem drożeje i że nie dostanie włościanin kupić do użytku budowlanego takiego materiału, jakiegoby potrzebował. Drzewo takie czyli kłoc, co przed paru laty w dobrach Tuszowskich, za czasów kiedy właścicielem był Hirsch kosztował 1 zł. a. w., dziś za 2 zł. nie dostanie go kupić — kosztuje 3 zł. i więcej, a do tego wolno kupić tylko w miejscu takim, w którym Prusak już przebrał, przebrakował i to niżej jedenastu cali, bo co grubsze biorą po części do tartaku parowego w Tuszowie, mającego rznąć kłoce lat dwanaście, a resztę wysyłają spekulanci tak grube, a nawet 6 calowe za granicę.

Co do „zbierki“ tej tak zwanej, która oznaczona jest dwudniowo w każdym tygodniu i drzewa tego, które w wspomnianym wyżej czasie leżało prawie i gniło lub za bezcen biedniejszy lud mógł z takowego korzystać; teraz obecnie ci biedacy nietylko że się ciężko napracować muszą nad wydobyciem drzewa z kniejów, ale nadto i drogo zapłacić. Tysiące świadków i każdy przyzna, że za czasów niedawnych barona Hirscha było łatwiej w zakupnie, ze względu przystępnej ceny drzewa, tak biedakowi jak i bogatszemu gospodarzowi. To się dzieje w Skarbie Tuszowskim powiatu mieleckiego. Że włościanie powiatu tarnobrzeskiego na tożsamo narzekają — świadczy ich petycja wniesiona do Sejmu, która stwierdza, że „Puszcze sandomierskie i piaski lotne są odkryte i że przyjdzie do tego, że drzewo do zbytków należeć będzie, na które wieśniak się nie zdobędzie z łatwością“. Że nietylko w mieleckim i sąsiednich powiatach ale nadto i gdzieindziej lasy bezlitośnie są tępione tego dowodem, że wszystkie lasy kapituły przemyskiej, są już na ukończeniu; a Podkarpacie świeci pustkami, zaś piaszczyska między Wisłą a Sanem zamieniają się w pustkowie. Usiłowania Wydziału kraj. około zalesienia wydm nie na wiele się przydadzą, jeżeli w ślad za niemi niszczyć będzie siekiera wszystko co się da Gospodarka taka jak dzisiejsza leśna prowadzi kraj do ruiny zupełnej.

Zważywszy, iż z niepokojem patrzą się wszyscy rozumniejsi mieszkańcy gmin okolicznych, jak obcokrajowcy niszczą lasy i z rozpaczą pytają się, dokąd nasz głos będzie głosem wołającego na puszczy,

Zważywszy, że gospodarka taka doprowadza lud okolicznych gmin do najrozpaczliwszej nędzy, która głęboko swe korzenie zapuściła i doskwiera nietylko brakiem chleba, ale i brakiem drzewa; że skutkiem tego coraz trudniejszym jest wybudowanie

sobie siedziby i zaopatrzenie się w opał, by się uchronić od głodu i zimna,

Zapytuję się Wys. Rządu, czy nie raczy wglądać w gospodarkę lasową, ze szczególnem uwzględnieniem wspomnianych powiatów, ograniczyć wywozu drzewa za granicę państwa i nakazać władzom, by trzebieniu rabunkowemu w drodze ustawodawczej położyć tamę i czy zechce już raz baczniejszym okiem położyć nacisk i uwagę na obecny stan zubożenia ludności i czy nie raczyłby ograniczyć wywozu drzewa lub w inny sposób drożyźnie drzewa zapobiedz.

Lwów dnia 6. lutego 1897.

Interpelant:

Franciszek Krempa,

G. Milan, Bojko, Styła, Data, Dr. Bernardzikowski, Wójcik, Klemensiewicz, Winniczuk, Niebyłowicz, Nowakowski, Warzecha, W. Szwed, Dr. Olpiński, Średniawski.

Marszałek. Interpelacyi tej udzielię p. komisarzowi rządowemu.

Następne posiedzenie pojutrze w poniedziałek 8. lutego o godz 10. rano z następującym porządkiem dziennym (czyta):

Porządek dzienny

11. posiedzenia, 2. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego które się odbędzie w poniedziałek dnia 8. lutego 1897 o godzinie 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego w przedmiocie ustawodawczego uregulowania opieki nad ubogimi.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego o nadanie gminie miasta Lwowa prawa poboru opłat gminnych od przeniesienia własności nieruchomości i od spadków na rzecz miejscowego funduszu ubogich.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego o zmianę §§. 85., 89., 90. i 92. ustawy kraj. z 14. października 1870 nadającej statut miastu Lwowu.

4. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków galic. funduszu propinacyjnego za rok 1895 i o preliminarzu tego funduszu na rok 1897.

Sprawozdawca poseł Skalkowski.

5. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie wniosku posła Mycielskiego o urządzenie w zachodniej części kraju targowicy na bydło opasowe.

Sprawozdawca poseł Brykczyński.

6. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie założenia szkoły sadowniczej we wschodniej części kraju.

Sprawozdawca poseł Wachnianin.

7. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie tępienia myszy polnych.

Sprawozdawca poseł Teodorowicz.

8. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego.

Sprawozdawca poseł Zamoyski.

9. Sprawozdanie komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw przemysłowych. (Przemysłowe szkoły uzupełniające.)

Sprawozdawca poseł Rotter.

10. Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Towarzystwa tkackiego w Glinianach o udzielenie zasiłku 1.800 złr. na zakupno wzorów, maszyny do strzyżenia dywanów, tudzież warsztatów potrzebnych do wyrobu materii jedwabnych.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

11. Sprawozdanie komisji przemysłowej z petycji Stowarzyszenia rękodzielników i przemysłowców w Nowym Targu o zwolnienie od obowiązku płacenia zasiłku po 50 złr. rocznie na utrzymanie uzupełniającej szkoły przemysłowej.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

12. Sprawozdanie komisji petycyjnej o prośbie gminy Grochowce, by koszta połączone z uzyskaniem konsensu budowlanego w rejonie fortecznym pokrywał Skarb Państwa.

Sprawozdawca poseł Słotwiński.

13. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Jana Terlikiewicza, dyetaryusza Oddziału rachunkowego o veniam aetatis

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

14. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Stanisława Nowakowskiego, praktykanta rachunkowego, o veniam studiorum.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

15. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Mikołaja Czajkowskiego, inżyniera-adjunkta Wydziału krajowego o veniam studiorum.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

16. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Feliksa Widy, konduktora dróg krajowych o veniam studiorum.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

17. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji p. Maurycego Salutryńskiego, asystenta manipulacyjnego w biurze kolejowem o veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

18. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji Jędrzeja Mamczura i tow. o spowodowanie wydania karty na broń.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

19. Sprawozdanie komisji petycyjnej o pe-

tycji Jana Koteluka z zażaleniem na wymiar i egzekucję podatku.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

20. Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Abrahama Lejby Gugiga z zażaleniem na Dyрекcyę funduszu propinacyjnego.

Sprawozdawca poseł d'Abancourt.

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12ej min. 10 w południe.)

